

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 61205. Sklep „Gońca Częstochowskiego”, ul. Panny Marii 26. — Telefon nr. 2050.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, ul. P. Marii 26. Tel. 2045. Skrz. p. 65.  
Redaktor lub jego zastępca przyjmują podzielnice z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Reklamę nadesłanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetry przed tekstem 50 gr. W tekście wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najniższe ogł. drobne 25. Ogłoszenia zamiatowe i matryjone 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i biłansowe o 30 proc. droższe.

## Fundusz bezrobocia przejmuje PUPP.

### Reforma publicznego pośrednictwa pracy

W najbliższym czasie ulegną likwidacji państwowe urzędy pośrednictwa pracy, popularnie znane jako „puppy”. Likwidacja ta oznacza rezygnację Państwa z samodzielnego pośrednictwa pracy, nie jest jednak równoznaczna z zaniechaniem wogóle idei publicznego pośrednictwa pracy. Wprost przeciwnie, stanowi krok w kierunku usprawnienia tego pośrednictwa w drodze racjonalnej reformy, która opiera się w pierwszym rzędzie na daniu publicznemu pośrednictwu pracy szerszej podstawy finansowej. Ponieważ ubezpieczenia, zbliżone do zadań pośrednictwa pracy, wydało się najwłaściwszym połączeniem tych dwóch instytucji w jedną osobowość prawną. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zniesieniu państwowych urzędów pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami przeprowadza to w sposób następujący: Fundusz Bezrobocia przejmuje pośrednictwo pracy i po radnictwo zawodowe pod swój własny zarząd, przy czym środki finansowe na prowadzenie akcji pośrednictwa pracy czerpie się z ogólnych źródeł dochodowych Funduszu Bezrobocia.

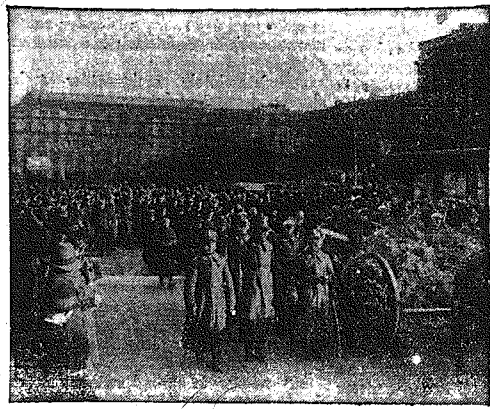
Nie ulega wątpliwości że wydatki administracyjne Funduszu Bezrobocia ulegną wskutek projektowanej reformy, znacznemu zwiększeniu. Ewentualny niedobór, któryby mógł powstać z tego powodu będzie pokryty z dwóch źródeł: z opłat za pośrednictwo pracy i z opłat Skarbu Państwa. Zobowiązania międzynarodowe przyjęte przez Polskę nie pozwalają na obciążenie poszukującego pracy żadne mi opłatami za dokonane przez publiczne biuro pośrednictwa pracy czynności. Fundusz Bezrobocia nie może więc liczyć na duże wpływy z tego źródła. Z natury rzeczy dopłaty Skarbu Państwa będą stanowiły główną pozycję przy pokrywaniu deficytu. Dopłaty te jednak w żadnym razie nie wyniosą tyle, ile zajmuje obecny budżet państwowych urzędów pośrednictwa pracy w Funduszu Bezrobocia będzie sto sunkowo mniejszy i ilość biur pośrednictwa pracy również ulegnie dużemu zredukowaniu.

Przy każdym zarządzie obwodowym Funduszu Bezrobocia znajdują się będzie przynajmniej jedno biuro pośrednictwa, którego zadania w odróżnieniu od państwowych urzędów pośrednictwa pracy będą o wiele mniejsze. W pierwszym rzędzie nie będą wykonywane przez biuro pośrednictwa pracy wszelkie czynności mające cechy władcze. Zostaną one przekazane władzom administracji ogólnej.

Pozatem czynności związane z przyjmowaniem zasiłków oraz ewidencją i kontrolą poszukujących pracy będą mogły być przekazane instytucjom zastępczym, w pierwszym rzędzie związkom samorządowym, a następnie innym instytucjom prawnopublicznym. Jednym słowem biura pośrednictwa pracy będą odciążone od wszystkich funkcji nie mających bezpośredniej styczności z czystym pośrednictwem pracy.

Oprócz biur pośrednictwa pracy przeznaczonych do ułatwiania wyszukiwania pracy dla osób wszystkich kategorii, zostaną utworzone biura specjalne dla poszczególnych zawodów. Jedno z biur specjalnie dla robotników portowych powsta nie w Gdyni. Zadaniem tego biura będzie

otoczanie opieką robotników portowych. Pracodawcy na terenie portu Gdyniskiego będą mieli obowiązek zatrudniania przy pracodawcu tylko tych pracowników, któ



## Uroczysty pogrzeb poety-żołnierza

Warszawa. — W czwartek odbyła się w stolicy uroczystość oddania ostatniej posługi śmiertelnym szczątkom poety dzielnego żołnierza legionowego s. p. porucznika Józefa Mączki.

Uroczystości żałobne rozpoczęły się o godz. 10 rano w kościele garnizonowym. Na placu przed kościołem ustawili się szwadron 1-go pułku szwoł. i kompania strzelców ze sztandarem, Stanęły również poczty sztandarowe Zw. Legionistów i Federacja obrońców ojczyzny z orkiestrą. Pośrodku kościoła na katafalku ustawiono trumnę przy której straż honorowa pełnił żołnierz 36 p. p. Legii Akademickiej.

Kościół zapełnił się towarzyszami broni, kolegami, przedstawicielami stowarzyszeń i wiernymi, którzy chcieli oddać hołd pamięci natchnionego poety i ofiarnego żołnierza. Byli również obecni członkowie rodziny s. p. Zmarłego, jego brat kpt. Mączka i siostra.

Przed rozpoczęciem nabożeństwa reprezentant Marsz. Piłsudskiego wicemin. Sławoj-Skiadkowski przypiął do okrytej flagą or barwach narodowych trumny Krzyż Niepodległości.

W tej chwili ustawiona na placu orkiestra wojskowa odegrała hymn państwowy. Ustawione na placu oddziały sprezentowały broń.

Nabożeństwo żałobne odprawił ks. Antosz, kapelan II-giej Brygady Legionów. Po mszy św. kapłan w gorących słowach ślał wiństwo i zastręgi s. p. por. Mączki, który nietylko szablą, ale i piórem służył ojczyźnie.

## Pośrednictwo Mussoliniego

Chce pogodzić Niemcy z Rosją za cenę „terenów wschodnich”

Rzym. — W związku z pogłoskami, obiegającymi obecnie prasę europejską, o zamierzeniem przez Mussoliniego pośrednictwa pomiędzy Niemcami a Rosją sowiecką z okazji wizyty Litwinowa w Rzymie, mówią w tutejszych kołach poinformowanych, że Mussolini pragnie

rych im wskaże Biuro Pośrednictwa Pracy Robotników Portowych.

Podobne biuro ma być powołane do życia na terenie Warszawy dla artystów widowiskowych. Położenie tej kategorii pracowników ze względu na wyszukanie uprawia przez prywatnych pośredników pracy, a niekiedy nawet przez społeczne pośrednictwo pracy, jest niezmiernie ciężkie. Na tle pośrednictwa pracy artystów widowiskowych może się rozwijać handel

### Pogrzeb s. p. por. Józefa Mączki.

W czwartek odbył się w Warszawie uroczysty pogrzeb poety legionowego s. p. por. Józefa Mączki. W pogrzebie wzięli udział poza rodziną zmarłego: reprezentant Marszałka Piłsudskiego, wicemin. gen. Sławoj-Skiadkowski, minister dr. Zarzycki, wicemarszałek Sejmu dr. Polakiewicz, generałowie: Rydz-Śmigły, Górecki, Wieniawa-Długoszowski i m. przedstawiciel Akademii Literatury Kaden Bandrowski, delegacje pułków, Zw. Legionistów i t. d. Na zdjęciu kondukt żałobny na placu Teatralnym.

żywym towarem, stręczycielstwo do nieładu i szpiegostwo. Utworzenie biura, któreby pozostawało w rękach ludzi uczciwych, fachowców w tym dziele pracy, oczyściłoby atmosferę i pozwoliło na polepszenie doli artystów widowiskowych. Z chwilą rozpoczęcia działalności przez biuro, dział pośrednictwa pracy w społecznym i zarobkowych biurach pośrednictwa pracy musiałby ulec likwidacji.

Przy biurach pośrednictwa pracy dla robotników portowych i dla artystów widowiskowych będą czynne komisje kwalifikacyjne, zadaniem których będzie kwalifikowanie pracowników do danego zawodu.

Projektowana reforma stanowi niewątpliwie jedynie pierwszy etap w dążeniu do dalszego zsekularyzowania w Funduszu Bezrobocia wszelkich nowoczesnych środków zwalczania skutków bezrobocia.

C. P.

## Echa rozmowy

### Kancel. Hitlera z amb. Poncetem.

Berlin. — Ciekawe szczegóły o rozmowie kanclerza Hitlera z ambasadorem francuskim Poncetem przytacza prasa niemiecka za „Daily Telegraphem” i „Echo de Paris”. A mianowicie, że Francja okazać miała rzekomo gotowość zgody na powiększenie armii niemieckiej do 300.000 przynajmniej Niemcom broni specjalnej, w tym działa 15 cm., kilka lekkich tanków i 200 samolotów. Francja również gotowa byłaby zgodzić się na rozbudowę fortyfikacji na granicach wschodnich (oznaczałoby to, że Francja okazuje gotowość niesłychanych koncesji na rzecz Niemiec).

W związku z kwestią zagłębia Saary poruszyć miano zasadniczo kwestię terytorjalnych pretensji Niemiec, Kanclerz Hitler oświadczyć miał podobno, że Niemcy gotowe byłyby zrezygnować ze swych pretensji terytorjalnych na kontynencie i to zarówno co do zagłębia Saary, jak Pomorza, Górnego Śląska i Poznańskiego, lecz tylko wówczas, gdyby Francja dopomogła Niemcom do odzyskania znajdujących się w rękach Anglii kolonii niemieckich w Afryce, których zdobycie kosztowało Niemcy swego czasu setki tysięcy istnień ludzkich i wiele milionów złota.

Agitacja za odzyskaniem kolonii niemieckich w Afryce podjęta obecnie została ze wzmocnioną intensywnością. W dniach ostatnich rozpoczęły się cykle odczytów propagandowych w całej Rzeczypospolitej, pojawił się też szereg artykułów w prasie na ten temat.

## Zbrojenia lotnicze Anglii

### Parlament nawołuje do wzmocnienia lotnictwa.

London. — W dniu wczorajszym obie izby parlamentu angielskiego prowadziły dyskusję w sprawie zbrojnych sił powietrznych i morskich.

W Izbie lordów dyskusję otworzył ks. Southernland pytaniem, czy rząd wobec niepewnej sytuacji międzynarodowej zamierza wzmocnić obronę powietrzną państwa.

Lord Lloyd wskazał na niebezpieczeństwo sowieckich zbrojeń powietrznych. W Izbie gmin wygłosił Baldwin na ten sam temat dłuższe przemówienie.

Konradmiral Sueter wezwał rząd, aby niezwłocznie wydał zarządzenie celem podniesienia siły lotnictwa do 52 eskadr.

Wniosek ten wywołał burzliwą dyskusję przy czym ze strony konserwatywnej wyrażono zaprzetywanie, że należy zwracać na wyniki konferencji rozbrojenia w Ginebrze.

Baldwin oświadczył następnie, że do sprawy rozbrojenia musi się przystąpić nie tylko ze stanowiska angielskich sił powietrznych, lecz także przy uwzględ-

nia. Mówca zaproponował, aby każde większe miasto angielskie zbudowało własną eskadrę samolotów dla swej obrony.

Lord Lloyd wskazał na niebezpieczeństwo sowieckich zbrojeń powietrznych.

W Izbie gmin wygłosił Baldwin na ten sam temat dłuższe przemówienie.

Konradmiral Sueter wezwał rząd, aby niezwłocznie wydał zarządzenie celem podniesienia siły lotnictwa do 52 eskadr.

Wniosek ten wywołał burzliwą dyskusję przy czym ze strony konserwatywnej wyrażono zaprzetywanie, że należy zwracać na wyniki konferencji rozbrojenia w Ginebrze.

Baldwin oświadczył następnie, że do sprawy rozbrojenia musi się przystąpić nie tylko ze stanowiska angielskich sił powietrznych, lecz także przy uwzględ-

Na nadchodzącą gwiazdkę wielki wybór Podarków Gwiazdkowych, Ozdób Choinkowych : t. p. Kalendarze na 1934 rok

Sklep „Gońca Częstochowskiego” II Aleja 26, tel. 2050.

niem wszystkim angielskich sił zbrojnych na lądzie, morzu i w powietrzu. Projekt budżetowy, który parlament otrzyma w najbliższych miesiącach, musi być sformułowany na podstawie jednolitości obrony imperium angielskiego. W końcu Baldwin wezwał całą Izbę do poparcia odpowiedniej poprawki do wniosku Suetera.

W tej chwili został Baldwin wprowadzony w pewne zakłopotanie, gdy mu przywódcą opozycji, Lansbury wręczył kartkę z krótkim streszczeniem oświadczenia lorda Londonderry w Izbie lordów. Baldwin powiedział tylko:

— Nie mam pojęcia, co było powiedziane w Izbie lordów.

Lansbury oświadczył, że Baldwin załamie w Izbie gmina politykę rządu. Projekt poprawki Baldwin'a, ograniczającej rezolucję Suetera do pierwszej części, Izba uchwaliła 139 głosami przeciw 30.

Paryż. — „Le Temps” omawia obszernie wczorajszą dyskusję w Izbach brytyjskiej i belgijskiej. Dyskusje te wykazały ponownie olbrzymie niebezpieczeństwo, jakie dla pokoju Europy przedstawiają zbrojenia niemieckie.

Ten sam dziennik stwierdza w innym miejscu, że bezpośrednią przyczyną zapowiedzianego powiększenia brytyjskiej wojennej floty powietrznej są zbrojenia niemieckie, które zagrożają już nie tylko Francji, lecz i Wielkiej Brytanii.

## TELEGRAMY

**LUDNOŚĆ FRANCUSKA PROTESTUJE PRZECIW SZTUCE ANTYRELIGIJNEJ.**  
Paryż. — Podczas wystawiania sztuki antyreligijnej „Księża ziemia” w teatrze w Rennes przyszło do gwałtownych manifestacji między wielką częścią ludności i socjalistami.

Już przed rozpoczęciem przedstawienia zgromadził się przed teatrem tłum ludności. Na przychodzących do teatru widzów sypany się przewiska i okrzyki protestu.

Potem przybyła także grupa socjalistów. Między tłumem a socjalistami wywiązała się zacięta bitwa, której dopięto policja położyła kres.

**WIZYTA LITWINOWA W RZYMIE NIEMA CHARAKTERU OFICJALNEGO**  
Nowy Jork. — Z pokładu „Conte di Savoia” donoszą, że Litwinów odrzucił zaproszenie Włoch przybycia do Rzymu w charakterze oficjalnego gościa rządu włoskiego i zatrzyma się w Rzymie w tamtejszej ambasadzie sowieckiej.

**BELGIJA PARA KROLEWSKA U PRZEZYSTA FRANCJI**  
Paryż. — Bawiący tu król Albert belgijski i jego małżonka złożyli wczoraj wizytę prezydentowi Francji Lebrunowi.

**WZMOCNIENIE SIŁY BOJOWEJ PECHOTY ANGIELSKIEJ.**  
Londyn. — „Times” donosi o bliskiej realizacji projektu wzmocnienia siły bojowej angielskiej piechoty. W myśl tego planu jeden z oddziałów karabinów maszynowych przy każdym angielskim pułku ma być zastąpiony przez kompanię miotaczy min najnowszej konstrukcji.

Oddziały te zostały już częściowo wprowadzone w armii kolonialnej, a wkrótce reorganizacja piechoty ma nastąpić również w armii angielskiej. Wedle oceny fachowców wojskowych, reorganizacja powyższa przyniesie w rezultacie prawie dwukrotne wzmocnienie siły bojowej piechoty.

**ARESZTOWANIE SZESZCIU KSIĘZY W MONACHJUM.**  
Monachjum. — Policja monachijska aresztowała i osadziła w więzieniu katolickiego proboszcza miejskiego Monachjum dra Hubla i 5 księży katolickich.

W komunikacie urzędowym podano, iż aresztowanie nastąpiło z powodu wygłoszenia przez wymienionych duchownych „podburzących mów oraz rozszerzania fałszywych wiadomości wśród jeńców w obozie koncentracyjnych w Dachau”.

Aresztowanie duchownych wywołało w mieście olbrzymie poruszenie.

**FASZYŚCI FRANCUSCY BIJĄ SIĘ NAWZAJEM.**  
Paryż. — W środę przyszło do krwawej bitki między zwolennikami dwu francuskich organizacji faszystowskich, z których jedna ma charakter antysemicki.

Organizacja antysemicka urządziła zgromadzenie, podczas gdy zwolennicy drugiej, która się skarżyła, że jej tamta ukradła nazwę, ochcieli rozbić to zgromadzenie. Wywiązała się bitka, w której po obu stronach było kilkunastu leżących rannych. Policja rozdzieliła walczących.

**WILHELM GRENING**  
OBYWATEL m. CZĘSTOCHOWY.

Sprowadził w. Sakramentami, zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w dniu 1-go grudnia 1933 roku, przetrwał lat 66.

Wyprawdzenie zwłok z domu żałoby przy ulicy Sabinowskiej № 2/4 na cmentarz św. Rocha nastąpi w niedzielę t. j. dnia 3-go bież. mies. o godzinie 3-iej po południu.

Na smutny ten obrzęd zapraszają pogrążeni w smutku Córka, synowie i rodzina.

## Bunt marynarzy na „Polonji”?

Wiedeń. — Wczoraj w godzinach wieczornych nadeszła tu z Bukaresztu wiadomość, że załoga znajdującego się w porcie Konstanz polskiego statku pasażerskiego „Polonia” zbuntowała się przeciwko swemu kapitanowi.

Bunt spowodowany został tem, że kapitan odmówił rzekomo przewiezienia chorego maszynisty okrętowego do szpitala w Konstanzu.

Wówczas załoga w sile 40 ludzi opuściła pokład okrętu i udała się na ląd. Tu jednak policja portowa z polecenia kapitana aresztowała wszystkich członków załogi, którzy na powtórne wezwanie kapitana udania się z powrotem na okręt kategorycznie odmówili.

Jak słyhać, aresztowani marynarze mają być przetransportowani w zamkniętym wagonie do Polski.

Potwierdzenia tej wiadomości ze strony polskiej brak w tej chwili.

## Sprawa numerus clausus w parlamencie węgierskim.

Budapeszt. — Sprawa numerus clausus w szkołach wyższych była obecnie tematem obrad izby poselskiej.

Poseł Zoltan Mesko wystąpił bardzo energicznie w obronie praw młodzieży chrześcijańskiej w szkołach wyższych. Numerus clausus jest aktem samoobrony. Nie można tolerować, by jakaś rasa we własnym państwie była spychana do drugorzędnej roli sług. Mesko wystąpił tak samo przeciw zatrudnianiu emigrantów z Niemiec.

Minister oświaty Homan przyznał, że stosunek liczebny został przekroczony, ale prawo nie ustala żadnego stosunku, lecz jedynie wytyczne.

Zresztą liczba studentów żydowskich w szkołach wyższych spada. W roku 1930 było 11.39 procent studentów żydowskich, teraz zaś procent ten spadł do 9.41.

Nawiązując do ostatnich zaburzeń na uniwersytecie budapeszteńskim, minister oświadczył, że wzbudzenie młodzieży uniwersyteckiej tłumaczyć należy jej ciężką sytuacją materialną.

**FRANCJA NIE ZREZYGNUJE Z PLEBISCYTU W ZAGŁEBIU SAARY.**  
Paryż. — Powołując się na decyzję komisji dla spraw zagranicznych, półoficjalny „Le Temps” stwierdza kategorycznie, że rząd francuski nie podejmie żadnej dyskusji na temat przywrócenia Niemcom Zagłębia Saary przed terminem plebiscytu.

Art. 49 i 50 traktatu wersalskiego sprzeciwiają się temu wyrażeniu. Zrezygnowanie z plebiscytu oznaczałoby otwarte pogwałcenie traktatu i pozbawienie ludności Zagłębia praw, które jej zostały uroczystie przyznane.

**NOWA WOJNA DOMOWA ZAGRAZA KUBIE.**  
Hawanna. Rozruchy na Kubie trwają w dalszym ciągu i w ostatnich dniach przybrały znowu groźniejsze rozmiary. Krwawe starcia między przeciwnikami politycznymi są na porządku dziennym.

W Cienfuegos niewykryci sprawcy rzucili na ulicy w śródmieściu kilka bomb, które eksplodując, zraniły ciężko 6 przechodniów. Również w innych miejscach eksplodowały bomby, wyrządzając wielkie szkody materialne. Kilka domów zostało poważnie uszkodzonych.

Wrzenie w kraju potęguje się z każdym dniem i wszystko wskazuje na to, że należy się liczyć z bliskim wybuchem nowej wojny domowej.

**STUDENCI WĘGIERSKI ZADAJĄ ODSEPAROWANIA ŻYDÓW NA WYKŁADACH.**  
Budapeszt. — Studenci przedłożyli senatowi uniwersytetu memoriał, w którym domagają się otwarcia uniwersytetu, oddzielenia żydów w salach wykładowych od chrześcijan oraz przyjmowania żydów do uniwersytetu przez specjalny wydział, w którymby zasiadali również załania studentów chrześcijańskich.

Na wypadek uwzględnienia tych żądań, studenci wyrażają gotowość czynienia nad utrzymaniem spokoju.

W odpowiedzi senat stwierdził, że uniwersytet został zamknięty z winy studentów i odrzucił przedłożony mu memoriał, jak również projekt utrzymania porządku przez studentów którzy w ten zawiedli.

Delegacja organizacji studenckich w Pięćkościołach oświadczyła rektorowi, że studenci nie panują nad położeniem,

gdyż czynniki zewnętrzne zyskały ogromny wpływ nad studentami.

**ZYDZI Z NIEMIEC WYKUPUJĄ DOBRĄ ZIEMSKIE W JUGOSŁAWII.**  
Białogrod. — Agencja „Avala” podaje, iż emigranci żydowscy z Niemiec zakupili w okolicach Zagrzebia wielkie dobra ziemskie.

Przedstawiciele emigrantów żydowskich prowadzą w dalszym ciągu pertraktacje o kupno wielkich majątków ziemskich, na których mają powstać osady emigrantów.

**PRZYMUSOWA HITLERYZACJA LITERATÓW I PUBLICYSTÓW W NIEMCZECH.**  
Berlin. — Zarząd związku literatów Rzeszy niemieckiej opublikował odezwę, w której zwraca się do wszystkich literatów i publicystów niemieckich, wzywając ich do zgłoszenia swego udziału w związku najpóźniej do dnia 15 grudnia r. b., po którym to dniu żadne zgłoszenia nie będą uwzględniane.

Równocześnie zarząd związku zapowiada, że począwszy od 1 stycznia 1934 żadnemu wydawnictwu nie będzie wolno publikować dzieł literackich lub prac publicystycznych takich autorów, którzy nie są członkami Zw. literatów Rzeszy niemieckiej.

**RUNIECIE STAROZYTNIEGO KOŚCIOŁA.**  
Paryż. — W miasteczku Saint Ybar za walido się sklepienie słynnego kościoła z dwunastego wieku. Świątynia stanowiła pamiątkę historyczną i była otaczana troskliwą opieką ludności. W ostatnich tygodniach zauważono zarysowanie się jednego z pilastrow, powołano specjalną komisję, która opracowała plany restauracyjne, jednakże nie zdołano ich skutecznie.

**Mezwykła katastrofa**  
Obsuwające się wzgórze zasypano kilkupiętrową kamienicę w Neapolu.

Rzym. — W środę wydarzyły się w Neapolu dwa katastrofalne wypadki obsuwania się ziemi spowodowane długotrwałymi deszczami w ostatnich dniach.

Na wzgórzu Echia obsunęły się wielkie masy ziemi, które runęły na kilkopiętrowy dom oraz ciągnącą się u jego stożku ulicę. Dom został prawie zupełnie zasypany i częściowo zburzony.

Wszczęta natychmiast akcja ratunkowa wydobyla dotychczas 10 osób, zaś kilku mieszkańców domu jest jeszcze zaginionych. Wśród uratowanych jest kilku niebezpiecznie rannych.

Na miejsce wypadku przybył również włoski następca tronu.

Drugi wypadek wydarzył się na jednym z przedmieść Neapolu gdzie obsunęła się ziemia zaskoczyła robotników pracujących nad budową tunelu.

Neapol. — Ofiarą katastrofy osunięcia się wzgórze Echia jest troje ludzi zabitych i 17 rannych.

**MASOWE ZAMACHY HITLERÓW CÓW W TYROLU.**  
Wiedeń. — W Tyrolu zaznaczyła się z nową siłą wyrotowa działalność hitlerowców. I tak w ciągu jednej nocy ze środy na czwartek hitlerowcy rzucili na terenie Tyrolu 50 petard. Siedmiu sprawców zostało aresztowanych. Zostali oni postawieni natychmiast pod sąd, który skazał ich po 6 miesięcy więzienia.

W związku z temi zamachami wydały władze bezpieczeństwa w Tyrolu odezwę do ludności, obiecując nagrodę pieniężną 50—200 szylingów każdej osobie, której

uda się chwycić hitlerowca na gorącym uczynku zamachu.

Innsbruck. — Z rozporządzenia władz centralnych w Tyrolu, pozbawionych zostało ostatnio 650 osób obywatelstwa austriackiego za uprawianie propagandy hitlerowskiej. Wśród nich znajduje się m. in. ks. Werner Sachsen Meiningen.

**KOBIETY NA URZĘDACH.**  
Rzym. — Na ostatniej radzie ministrów postanowiono uregulować sprawę przyjmowania kobiet na posady rządowe, udzielając każdej poszczególnej administracji państwowej prawa ograniczenia ilości pracujących kobiet i ustanowienia norm, ograniczających przyjmowanie nowych kandydatek. Znaczące należy, że w niektórych urzędach do niedawna ilość pracujących kobiet była znacznie większa od ilości mężczyzn. Szczególnie uprzywilejowane są matki poległych podczas wojny, wdowy i sieroty.

**KOMUNISTA SOCHACKI W NIELASCE**  
Moskwa. — „Trybuna Radziecka” publikuje oficjalny komunikat centralnego komitetu komunistycznego partii Polski, donoszący o usunięciu z partii b. posła komunistycznego na sejm Jerzego Sochackiego. O aresztowaniu Sochackiego komunikat nic nie wspomina, jednak wedle krążących pogłosek znajduje się on obecnie w więzieniu śledczym G. P. U. na Łubiance. Kwestia czy odbędzie się proces publiczny, czy też Jerzy Sochacki zostanie osądzony wyrokami kolegium G. P. U. nie została zdecydowana.

**WÓZ ALKOHOLU DO ST. ZJEDN.**  
Waszyngton. — Rząd zawiadomił importerów napojów wysokokulowych, iż zamierza skłonić kraje, importujące towary amerykańskie, do obniżenia cła na te towary, przez wprowadzenie kontyngentów wwozowych napojów wysokokulowych.

Waszyngton. — Władze skarbowe obliczą, iż w ciągu roku po zniesieniu prohibicji do St. Zjednoczonych sprowadzone będzie od 675 do 900 tysięcy hektolitów napojów wysokokulowych.

**80 LAT WIĘZIENIA.**  
Berlin. — Wyższy sąd krajowy we Wrocławiu skazał 19-tu komunistów, oskarżonych o przygotowywanie do zdrady stanu i zbrodni przeciw ustawie dynamitowej na łączną karę 80-letniego więzienia. Oskarżeni w lecie 1931 r. skradli większe zapasy kapsli dynamitowych, przygotowanych do rozsiania skał.

**KATASTROFY KOMUNIKACYJNE WE FRANCJI.**  
Paryż. — Koło Compiegne wjechał samochód na oddział rekrutów, wracający z ćwiczeń do koszar. Dwu z nich zostało zabitych na miejscu, siedmiu innych odniosło ciężkie rany.

W pobliżu Annemasse wjechała takśowa ka na stromej drodze na słup telegraficzny. Dwu pasażerów poniosło śmierć, pięciu odniosło niebezpieczne obrażenia.

**KATASTROFA W KOPALNI WĘGIERSKIEJ.**  
Budapeszt. — „Donaupost” donosi z Resiczy, że w kopalni węgla, oddalonej od miasta o 5 km., zawalił się chodnik i zasypano 12-tu robotników. 5-ciu z nich wydobyto już nieżywych, a 7-miu odniosło rany.

**OLBRZYMI POŻAR MAGAZYNÓW. ZBOŻA W STRASSBURGU.**  
Paryż. — Gwałtowny pożar zniszczył doszczętnie szereg magazynów w t. zw. Starym Porcie w Strassburgu, wyrządzając szkody obliczone na 5 milionów franków.

Ogień wybuchł w składach wypełnionych meblami uciekinierów niemieckich i przetrucił się natychmiast na sąsiednie magazyny zboża i maki. Przyczyna pożaru nie została dotychczas ustalona. Zacho dzi podejrzenie, że ogień został podłożony.

**CYKLON PRZEORAŁ POŁUDNIOWĄ AFRYKĘ.**  
Johannesburg. — Wielkie obszary południowej Afryki nawiedzone zostały przez katastrofalny cyklon, który wyrządził w siedzibach ludzkich olbrzymie спустoszenia.

Ze szczególną gwałtownością cyklon szalał w Oranie, gdzie kilka wsi zostało doszczętnie zmiecionych z powierzchni ziemi. Kilkaset wiatraków zostało uniesionych w powietrze i polamane ich części spadły na ziemię dopiero w odległości kilkunastu kilometrów.

Ze szpitala w Bloemfols zerwany został dach, a spadającymi gruzami zabite zostały dwie osoby. Wedle dotychczasowych wiadomości podczas katastrofy żywoło wzięło ponad 30 ludzi, oraz wielkie masy zwierząt domowych. Straty materialne są olbrzymie.

Raz na 10 lat tworzy kinematografia takie arcydzieła  
**„KAWALKADA”** gigantyczne widowisko wkrótce w kinie Luna.

**PIĘKNE PODARKI  
DLA DZIECI  
NA ŚW. MIKOŁAJA**  
już nadeszły do „BAZARU SZKOLNEGO”  
Narutowicza 26.

**HOLD MŁODZIEŻY WARSZAWSKIEJ  
NIEZNANEMU ŻOŁNIERZOWI.**

Warszawa. — Wczoraj z okazji święta pokoju zorganizowanego przez unję polskich związków obrońców ojczyzny (FIDAC żeński) dla młodzieży, odbyła się na placu Marszałka Piłsudskiego uroczystość złożenia holdu Nieznanemu Żołnierzowi. W uroczystości tej wziął udział zarząd i prezydent FIDAC-u żeńskiego z p. marszałkowską Piłsudską na czele, przedstawiciele ministerstwa W. R. i O. P., wojsko, federacje i organizacje b. wojskowych. Do zebranych wygłosił przemówie-

nie gen. Górecki.

Po przemówieniu nastąpiła jednogłośnie cisza, podczas której wojsko sprezentowało broń.

Analogiczne obchody odbyły się w dniu wczorajszym we Francji, Anglii, Stanach Zjednoczonych, Belgii, Italii, Czechosłowacji, Portugalii, Jugosławii i Rumunii.

**WYKONANIE WYROKU O ZAJŚCIA  
W PIASKACH WIELKICH.**

Kielce. — Po trzydniowej rozprawie na sesji wyjazdowej sąd okręgowy w Kielcach po przeprowadzonej rozprawie w sprawie zajść w Piaskach Wielkich, powiatu stopnickiego, wydał wyrok, skazujący Teofila Bogdalskiego na 5 lat więzienia, Stanisława Króla i Stefana Nowickiego po 2 lata więzienia, Wincentego Kasprzyka i Stefana Maja po roku więzienia i Jana Skrzypka na 6 miesięcy więzienia. Obrona zapowiedziała apelację. Pozostałych 4 oskarżonych sąd uwolnił.

**Z powodu**

**„Tygodnia Książki Polskiej”**

Tydzień Książki! Czy to nie jest paradoksalne zestawienie wyrazów? Czy to nie brzmi tak, jakgdyby ktoś powiedział „Tydzień chleba”. Bo przecież — bez przesady — książka w duchowym porządku życia: normalnym i intelektualnym jest tem samem, czem jest chleb w porządku fizycznym.

W czasach nie tak znowu bardzo odległych, w pierwszym dziesiątku bieżącego stulecia, tak mniej więcej traktowano książkę polską. — Miała dużą wagę i była niezbędna. Dość powiedzieć, że ważne rocznice, uroczystości zdarzenia, czczone wtedy najczęściej książki: wydawnictwa mi zbiorowemu. Ba, nawet klasę społeczną zażegnawano w ten sposób: nap. klasę głodową w Warszawie w roku 1907 wśród pozbawionych pracy robotników. I okazało się to pożyteczne, osiągało cel zamierzony przynosiło pieniądze. Dziś się rzecz się zmieniła. Tyle mamy różnorodnych zainteresowań, tyle trosk domujących, tyle potrzeb pilnych i najpilniejszych: żyjemy przeto tak niespokojnie i pośpiesznie, że książka, która właśnie zgłębli i pośpiechu nie znosi, zesłała się rzeczy na dalekie plany, straciła na wadze.

Niebezpieczny to objaw. Zasluguje na uwagę. — Sygnalizują go też od dłuższego czasu pisarze i publicyści, dzwonią na twórcę wydawcy i księgarze. — Musimy nareszcie te alarmujące głosy usłyszeć, zareagować na nie. Musimy się zastanowić, jakby tu książkę przywrócić należne stanowisko. Obudzić w ludziach poczucie dostojności i wartości książki? Musimy przypominać niestrudzenie rolę jaką książka polska już odegrała i jaką w dalszym ciągu odgrywać powinna, jeżeli li mamy w ogóle iść naprzód.

Wielki artykuł nie objąłby suchego wyliczenia tych wszystkich walorów, jakie dla czytelnika zawierać może dobra książka. Dobra to znaczy dobrze pomyślana i napisana, dobrze wybrana i dobrze przeczytana, słowem ta która przemawia do duszy i wywołuje odzew.

Poprzezamy tu na wzmiance, że książka to nie tylko czynnik kształcący umysł, pomnażający wiedzę, rozszerzający widnokrąg umysłowe przygotowujący grunt pod wszystkie cuda techniki, z których jesteśmy tak dumni. To nie tylko czynnik nieodzowny w budowaniu trwałej istoty kultury nie tylko czynnik, zadzierzwiający węzły między ludźmi i narodami. Książka to także czyni wychowawca który pomaga nam rozumiemy siebie, pokazuje jak w zwierciadle nasze odbija duchowe: stawia drogowskazy i buduje wale ochronne na ścieżkach życiowych. Książka to także wierny przyjaciel, który potrafi w złych chwilach oderwać nas od rzeczywistości i pogrążyć w błogiej fantazji.

Nakoniec, co jest najważniejsze książka stanowi najważniejsze i niewyczerpane źródło estetycznej rozkoszy i wzru-



Prosimy nie ulegać nemowemu sprzedawców, usiłujących pudry o ładząco podobnych opakowaniach i nazwach, sprzedawać zamiast oryginalnego pudru 5 Fleurs Forvil Paris.

Originalny puder 5 Fleurs Forvil Paris posiada napis na denku „POUDRE FORVIL” Polecamy wszechświatowej sławy wody toaletowej i perfumy 5 Fleurs Forvil Paris oraz inne zapachy.

szę artystycznych. Bez tych wzruszeń życie nie tylko straciłoby cały swój urok, lecz pozbyłoby się z punktu najpotężniejszych impulsów rozwojowych, najpiękniejszych wzorów do naśladowania zerwałoby doszczętnie nici wiążące na szczyty.

Wszystko, co tu o książce powiedziano nie są to bynajmniej rzeczy nowe. To są rzeczy aż nadto znane komunały. Ale i w najbardziej wyswiechtanym banale napotkać można cząstkę prawdy, pewnik nie wymagający dowodzenia.

Zważywszy przeto, że dzisiejsza kłopotliwa codzienność nieraz bezporek prawdy zastania i głuszy, — myślę, — że korzystając z Tygodnia Książki warto wyprowadzić na światło dzienne nawet ogólniki, które książki dotyczą, żyć w pamięci i uczynić z mocnym postanowieniem poprawy; ścisły obrachunek naszych przeciw książce zamiećbań i grzechów.

Z okazji „Tygodnia Książki” warto również przypomnieć sobie, o czym się wciąż zapomina, a może zgola nie wie: że Cześć stochowa posiada Miejską Bibliotekę Publiczną, wcale nieźle zaopatrzoną w książki naukowe z różnych dziedzin wiedzy oraz lepsze utwory powieściowe, dawne i współczesne. Liczba książek w bibliotece skromnie, pomalu, lecz ciagle się zwiększa i dzisiaj sięga prawie 8000 tomów. — Czytelnictwo natomiast, jeżeli się nie cofa, to stoi w miejscu z wytrwałością, godną na lepszej sprawy.

Nie należy do rzędu wielkich optymistów, czasem jednak marzy mi się, że kto wie może „Tydzień Książki” przyszedł na świat w szczęśliwym momencie. Może zgodnie z wielką rolą listopada w naszych dziejach — nie będzie ani efemerydą, ani wyrazem modny, lecz pożyty trwa i będzie podwaliny pod zmiany na lepsze. Może przywróci książce polskiej straconą powagę i siłę. M. B.

Wystawa zabytków z czasów królów Stefana I Jana III w muzeum wojska w Warszawie.



W ub. środę odbyło się w Muzeum Wojska w Warszawie uroczyste otwarcie wystawy zabytków z czasów królów Stefana I Jana III, zorganizowanej przez komitet obchodu 250-lecia odświecenia Wiednia i 400-lecia urodzin Batorego. Na zdjęciu główna sala wystawy z zabytkami z czasów króla Jana Sobieskiego.

**Ogólna obniżka**

oprocenowania wkładów oszczędnościowych.

Warszawa. — Z dniem 1 grudnia b. r. obniżone zostaną odsetki maksymalne płacone od wkładów oszczędnościowych i lokat pieniężnych w państwowych instytucjach kredytowych, w kasach komunalnych oszczędności, innych instytucjach kredytowo-oszczędnościowych oraz spółdzielniach.

W P. K. O. odsetki obniżone zostają do 4 proc. od wkładów oszczędnościowych składanych od dnia 1 grudnia r. b. Natomiast dla wkładów i lokat złożonych poprzednio zniżka oprocentowania obowiązywać będzie z dniem 1 stycznia 1934 r.

W analogiczny niemal sposób obniżone zostaną odsetki od wkładów, lokat pieniężnych w B. G. K. i Banku Rolnym.

Dzisiaj ukazuje się rozporządzenie p. ministra skarbu ustalające maksymalną wysokość odsetek w komunikacjach kasach oszczędności, spółdzielniach i instytucjach kredytowo-oszczędnościowych.

**DELEGACJA PROFESORÓW SOWIECKICH PRZYBYWA DO POLSKI.**

Wilno. — Z Mińska donoszą, że z Mińska i Moskwy wybiera się do Polski delegacja profesorów szkół wyższych dla na wzięcia bliższego kontaktu z uniwersytetami polskimi.

**ROZWIĄZANIE „ROZWOJU” W CAŁEJ POLSCE.**

Warszawa. — Wojewoda Jaroszewicz wydał wczoraj decyzję rozwiązania stowarzyszenia „Rozwój” z siedzibą w Warszawie przy ul. Żórawiej nr. 2 i z oddziałami na terenie całej Polski. Słow. „Rozwój” zostało zawieszony w dn. 9 października r. b. Lokal „Rozwoju” w Warszawie został opieczony, do miast zaś, gdzie znajdują się oddziały „Rozwoju” rozesłano odnośne telefonogramy.

**ARESZTOWANIE CENTRAL. KOMITETU NIEZALEŻNYCH SOCJALISTÓW W WARSZAWIE.**

Warszawa. — W środę późnym wieczorem w lokalu partii Niezależnych socjalistów, przy ul. Leszno 48, odbywało się posiedzenie centralnego komitetu partii. W pewnej chwili do lokalu wkroczyła policja, która aresztowała cały komitet. Osadzono w areszcie przywódców partii: dra Józefa Krukę, żonę jego dr. Ireneę Kruk, dra Jakóba Sygęła i kilka jeszcze innych osób. Wszystkich przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

**MASOWA LICYTACJA MAJĄTKÓW ZIEMSKICH NA WILEŃSZCZYNIE.**

Wilno. — W pierwszych dniach grudnia Wileński Bank Ziemiści wystawi na

licytację około 600 majątków i folwarków za nieplacenie długów. Bank ten oraz pokrewne instytucje bankowe za nieplacenie długów wystawiły w ciągu roku bieżącego około 1.000 nieruchomości ziemskich znajdujących się na obszarze województw północno-wschodnich.

**SPRZENIEWIERZYŁ 10.000 ŻŁ. I POPEŁNIŁ SAMOBOJSTWO.**

Łódź. — Wczoraj wieczorem obiegła miasto wiadomość o samobójstwie, jakie popełnił wieloletni intendent i kierownik miejskiego pogotowia ratunkowego Zygmunt Parol.

Parol był równocześnie kasjerem Związku zawodowego pracowników instytucji użyteczności publicznej i pracowników komunalnych i na tem stanowisku sprzeniewierzył 10.000 zł. Nie mogąc zdefraudowanej kwoty pokryć, targnął się na swe życie.

Parol, który otrul się sublimatem i morfiną, zmarł w szpitalu.

**KATASTROFALNY WYBUCH GAZU ŚWIETLNEGO W BORYSLAWIE.**

Boryslaw. — W czwartek rano przy ul. Wolskiej w mieszkaniu Stefani Kościuszkowskiej nastąpił wybuch gazu, który skutkiem nieszczęśliwości rur, przedostał się do mieszkania. Kościuszkowska wstawszy rano chciała rozpalic ogień w kuchni i w tym celu zapaliła zapalnicę. W tej chwili gaz, wypełniający mieszkanie, eksplodował, wywołując pożar. Zaalarmowana straż ogniowa wydobyla z płomieni Kościuszkowską oraz jej 8-letniego syna. Ofiary wypadku, które doznały poparzeń 2-go i 3-go stopnia, odwieziono do szpitala. Wybuch słyszany był w promieniu 2 km.

**TRAGEDJA MAŁŻENSKA W DOMU URZĘDNIKA KONSULATU.**

Warszawa. — W czwartek w godzinach popołudniowych rozegrała się krwawa tragedia małżeńska w mieszkaniu urzędnika konsulatu polskiego w Moskwie Jana Morawskiego przy ul. Marszałkowskiej nr. 127.

Zona Morawskiego, 33-letnia Marja, podczas sceny małżeńskiej dała do męża trzy strzały, raniąc go w głowę, w szyję i w plecy, a następnie strzeliła sobie sama w pierś.

**WYKONANIE WYROKU ŚMIERCI.**

Rzeszów. — Wczoraj o godz. 2-jej po poł. wykonany został wyrok śmierci przez powieszenie na osobie Kunyza, skazanego za bandycki napad rabunkowy.

**KRONIKA**

**Częstochowa**  
2 Grudnia Sobota

Dzisiaj — Biblijny piątek. Jutro — Franc. Ksaw. Wschód słońca o godz. 7.25 Zachód — 15.41

Kalendarz historyczny: Połączony sejm Korony i Litwy w Horodle 1413 r.

— Zebranie organizacyjne Komitetu budowy szkoły na Kulach. W dzisiejszą sobotę o godz. 18-iej w lokalu nowotwar tej szkoły przy ul. Stodolnianej nr. 16 odbędzie się zebranie organizacyjne Komitetu budowy szkoły powszechnej na Kulach.

— Koniec ataków gazowych. Dzienniki stołeczne donoszą, że próbną ataki lotniczo-gazowe w roku bieżącym kontynuowane już nie będą ze względu na trudności techniczne wobec przypadające pory zimowej. Akcja prób w miastach prowincjonalnych zostaje zakoczona z bieżącym tygodniem.

— Wieczornica taneczna Koła Sport. „Brygada”. Dzisiaj, w sobotę, w sali Ogniska Obrony Niepodległości, ul. Pułaskiego 2, odbędzie się wieczornica taneczna, urządzona przez sekcję piłki nożnej Koła Sport. „Brygada”.

Węjście za zaproszeniami wraz z szatnią panie zł. 1,20 gr., panowie zł. 1,50 gr.

— Kiermasz w państ. Szkole zawodowej. W państw. Szkole Zawodowej Żeńskiej w Częstochowie, ul. Dąbrowiejskiej 22, w dniach 2 i 3 b. m. od godz. 10-iej rano odbędzie się kiermasz. Pokaz i sprzedaż sukien oraz wszelkich robót ozdobnych. Dział gospodarczy występuje z pokazem własnych wyrobów cukierniczych i różnego rodzaju zakąsek zimnych i gorących.

W czasie kiermaszu w godzinach popołudniowych przystąpią będzie doborowa orkiestra. Bufet tani i obfity. Wstęp dla dorosłych 30 gr., dla młodzieży 20 gr.

**Termin wpłat**

na trzecią ratę Pożyczki Narodowej.

Od dn. 1 grudnia wszystkie placówki subskrypcyjne będą przyjmowały wpłaty na trzecią (grudniową) ratę Pożyczki Narodowej. Wszystkie związki, stowarzyszenia, organizacje społeczne i gospodarcze są powołane do tego, aby, jak przy pierwszych dwóch ratach, czując i przypominając swoim członkom, by we własnym interesie w terminie między 1 a 5 grudnia włącznie wpłacili III ratę pożyczki.



# PLAĆ I WYMAGAM!!!

slusnie wola publiczność, naszem zaś staraniem jest przez umiejtny dobór obrazow zadomowić szerokie rzesze społeczeństwa.

W najbliższym programie wyświetlamy film

## DRAMAT NAD BOSFOREM

osnuty na tie popularnej powieści Claude Farrera p. t.

## CZŁOWIEK, KTÓRY ZABIŁ..

Obsadę stanowią najznakomitsze sily artystyczne Francji.

Ciekawa treść!  
Bogata wystawa!  
Wysoka technika!

PREMJERA już jutro

w kinie „EDEN” Aleja 12.

Film lotniczy dla młodzieży szkolnej, Staraniem Powiatowego Komitetu L. O. P. P. będą wyświetlane dn. 4 b. m. o godz. 13. ej w sali kina „Atlantyk” filmy: „Bezmięchowa — centrum wyszkolenia lotnictwa szybowcowego” i „Skrzydlate pokolenie”.

Ponieważ są to filmy treści naukowej i propagującej L. O. P. P., przeto sądzimy, że zainteresują się nimi czynniki szkolne. Wstęp 20 gr. Dochód przeznaczony na budowę szybowca Kola LOPP. przy Gimnazjum im. H. Sienkiewicza.

## Pochód św. Mikołaja

w tę niedzielę wyruszy na ulicę Częstochowy.

Z inicjatywy utworzonego specjalnie Komitetu Obchodu św. Mikołaja dla najbardziej ubogich dzieci w niedzielę, dn. 3 b. m., wyruszy na ulicę miasta pochód św. Mikołaja oraz jednocześnie odbędzie się kwesta na dary gwiazdkowe. Program w ogólnych zarysach jest następujący: o godz. 11 m. 45 w poł. nastąpi zbiórka dzieci ze wszystkich szkół powszechnych na placu magistrackim, poczem wyruszy pochód, na czele którego jechać będzie anioł na koniu, dalej postać św. Mikołaja na platformie, zaprzężonej w 8 par koni, orkiestra wojskowa, chór dzieci szkolnych i szkoły powszechne w kolumnie po 8-10 dzieci z orkiestrami szkół średnich.

Pochód przy dźwiękach orkiestr uda się przed dom J. E. ks. Biskupa w III-iej Alei, naprzeciwko przed mieszkanie p. starosty, przed mieszkanie p. generała w Dowództwie Dywizji i przed Magistrat u p. komisarza miasta, a wszędzie chór dzieci szkolnych odpiewa odpowiednie utwory, poczem pochód wyruszy do mostu kolejowego i rozwinie się po powrocie na placu magistrackim. Panie — kwestarki w czasie całej tak miłej uroczystości prze prowadzą zbiórkę, sprzedając zamiast znaczków... różgi św. Mikołaja.

Zaznaczyć należy, że uproszone panie z Komitetu prowadzą już akcje zbiórki, udając się do fabryk, biur i t. d. Niewątpliwie też nikt nie odmówi datku w gotówce lub w naturze (doziew, obuwie itp.), aby jak największą ilość biednych dzieci mogła być obdarowana na gwiazdkę od św. Mikołaja.

## 600 tysięcy złotych

przyznano Częstochowie z Funduszu Pracy na inwestycje.

W tych dniach w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach odbyła się konferencja, poświęcona ustaleniu programu robót, które mają być przeprowadzone z Funduszu Pracy w przyszłym roku budżetowym.

Suma globalna na roboty dla Województwa Kieleckiego została ustalona na 8 milionów 500 tysięcy złotych.

Z sumy tej Fundusz Pracy przyznał dla miasta Częstochowy 600 tysięcy zł. na wykończenie gmachu szkolnego przy ul. Narutowicza, budowę dręwanego budynku szkolnego na Stradomiu, prze-

budowę jezdnii w III-iej Alei, skanalizowanie dzielnicy Stradom (prze prowadzenie jednego kanału aż do koszar 7 p. a. A., co umożliwi przyłączenie kanałów z innych ulic), rozpoczęcie budowy szpitala chirurgicznego na Parkite, urządzenie targowiska na Rynku Narutowicza na Zawodziu (wszystkie place na rynku będą wyłożone klinkierem) oraz na budowę mostu żelazo-betonowego na Stradomce między fabrykami Mottów a Częstochowianka.

Jak wynika z powyższego, program robot jest dość rozległy. Środki na prowadzenie robót miało nasze otrzymać częściowo w formie pożyczki, częściowo zaś w formie dotacji. Dotacje będą przysługiwane wyłącznie na roboty nierentowne, jak budowa mostu i budowa jezdnii w III-iej Alei.

Niezależnie od robót, prowadzonych z Funduszu Pracy, w przyszłym roku budżetowym przewidywane są również inne roboty z sum, udełzonych na ten cel przez województwo.

— „Czarna kawa-bridge” w państ. Szkole zawodowej, Dzisiaj, w sobotę, w państ. Szkole Zawodowej Żenskiej przy ul. Dąbrowskiego 22 odbędzie się „czarna kawa-bridge”. Bufet obficie zaopatrzony. Ceny niskie. Strój dowolny. Wejście 1 zł. Początek o godz. 20-ej.

## Inauguracyjne otwarcie

wieczorowych kursów gimnazjalnych T. N. S. W. dla wojskowych.

Zorganizowana w połowie października b. r. placówka oświatowa ruchliwego Zarządu Kola Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wzwyższych, w krótkim niespełna czasie zyskała zaufanie, dając dowód swej żywotności.

W dniu wczorajszym o godz. 19-ej w gmachu Szkoły Przem.-Rzemieślniczej (Al. Wolności 17) nastąpiło inauguracyjne otwarcie oddziału równoległego kursów gimnazjalnych, przeznaczonych dla wojskowych tutejszego garnizonu. Z ramienia wojskowości p. kpt. Wachowicz, referent oświatowy garnizonu, zwrócił się do zebranych, wskazując im cele i korzyści dokształcania, które poszerzają światopogląd osobisty. Zarazem dał wyraz uczuciu pełnego zaufania, że czynne na kursach grono nauczycielskie uprzętnie uczestnikom zrealizowanie ich szczytnych dążeń, w kierunku zdobycia i pogłębienia wiedzy.

Prof. Kmickiewicz, jako delegat Zarządu T. N. S. W. i kierownik kursów, przywitał zebranych i w przemówieniu skierowanem do uczestników kursu, zaznajomił ich z wymaganiami doby obecnej, odnośnie do sprawy poszerzania wiedzy i poszanowania zdobyczy kulturalnych ludzkości. Następnie życzył im wytrwania w dążeniu do wykniętego celu, by zasobni w wiedzę, mogli na swych od powiedzialnych posterunkach pracy zawodowej przyczynić się do utrwalenia i powiększenia potęgi i chwały Rzplitej. Poczem prof. Kubacki przystąpił do prze prowadzenia wstępnej lekcji z dziedziny literatury polskiej, drugą zaś godzinę objął prof. dr. Surwara, poświęcając omówieniu wstępnym wiadomości geografii ogólnej.

W nowopowstałym oddziale uczestniczy 35 osób.

— Przed przybyciem Pociągu-wystawy do Częstochowy, Centralne Towarzystwo Popierania Wytwórczości Krajowej w Warszawie organizuje wystawę, urządzoną w specjalnie do tego celu przystosowanym pociągu, który składać się będzie z około 30-tu wagonów.

„Pociąg-wystawa” ma za cel: 1) wy dobyć na światło dzienne te wyroby krajowe, które do tej pory były sprowadzane niepotrzebnie z zagranicy ze szkoda dla przemysłu i handlu krajowego, 2) po każać je w najodleglejszych miastach i miasteczkach i zainteresować nimi orazonowe rzesze szarych konsumentów o- ryanz kupców, 3) ułatwić nawiązanie kon- taktu handlowego między wytwórcami towarów krajowych a ich odbiorcami, 4) rugować zbędny import towarów za- granicznych, niejednokrotnie gorszych

Kino-teatr „STYLÓWY”  
DZIS PREMIERA!!!  
Najpotężniejszy film to  
**ODMET ULICY**  
z SYLVIA SYDNEY  
W sobotę o 12.30 w poł. w niedzielę o 12 w poł.  
**Szpieg w masce**  
z Hanką Ordową.

jakościowo i droższych, i tą drogą roz- szerzać i umacniać wytwórczość krajo- wa i rozwijać zdrowy patriotyzm gospo- darczy.

„Pociąg-wystawa” da wyjątkową oka- zję przeprowadzenia w ciągu 4-ech mie- sięcy szerokiej, przekonywującej i sku- tecznej propagandy i reklamy swoich wyrobów, przedewszystkiem średnim i drobnym przedsiębiorstwom przemysło- wym, które z powodu braku dostatecz- nych środków na rozwinięcie celowej re- klamy duszą się często na szczupłych i przeważnie niewdzięcznych rynkach lo- kalnych.

Dla szczegółowego zaznajomienia miej- scowych sfer przemysłowych i handlo- wych z celami i organizacją „Pociągu-w- stawy” gen. sekretarz Centralnego To- warzystwa Popierania Wytwórczości Kra- jowej p. B. Rzepecki wygłosi dnia 5-go grudnia r. b. o godz. 18-ej w sali Rady Miejskiej, przy ul. Dąbrowskiego nr. 14. odczyt p. t. „Przemysł a rynek wewnę- trzny”, na który zaprasza się niniejszym uprzejmie P. T. Przemysłowców i Kup- ców miasta i Okręgu Częstochowskiego, oraz wszystkich tych, którym sprawa konsolidacji życia gospodarczego kraju nie jest obojętna. Wstęp bezpłatny.

— Dalsze konferencje w sprawie zlikwi- dowania zatargu w fab. „Częstochowian- ka”. W związku z zatargiem na tie zmia- ny cennika płacy w fab. „Częstochowian- ka” w dniu dzisiejszym w Inspektoracie Pracy od samego rana odbywały się per- traktacje z udziałem przedstawicieli zar- zządu fabryki i robotników.

Istnieje nadzieja, że konferencja dzisie- ja przyniesie ostateczne zlikwidowanie trwającego od poniedziałku zatargu.

— Kurs dolara. W prywatnych obro- tach banknoty dolarowe 5.62 1/2.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 1 na 2 bież. miesią- ca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja Nr. 14, p. Otrębskiego — ul. Wieluńska nr. 18.

— Trudno, trzeba zwrócić. P. Zofia Wajchtowa, Dąbrowskiego 17 zameldo- wała policji, o kradzieży soków, wina i marynat. W czasie przeprowadzonej re- wizji u Rogońskiego Tadeusza, Jasnogór- ska 28, z kradzieży tej rozpoznano mary- naty szczeniawo.

— Mało jeszcze mamy swoich. Za na- trętną zebranę po domach zatrzymanii zostali: Opalski Czesław z Czeladzi i Cie- ślak Leopold z Radzyna.

— Trzeba pilnować! Jasak Paweł ze wsi Borowno, pow. radomszczańskiego zameldował policji, że na ul. Warszaw- skiej z wozu skradziono mu kozuch, war- tości 50 zł.

— Wbrew woli lokatora. Chmurski Fe- liks, Narutowicza 43 zameldował policji, że wbrew jego woli administrator domu Kaczmarzyk Henryk urywając kłódkę wdarł się do jego mieszkania, wprowadza- jąc tam Goldsztamowa.

— Wywietrzyło się na zawsze. Klajn Tauba, Warszawska 43, zameldowała po- licji, że z podwórza skradziono jej poduz- ki i koldre, które się wietrzyły.

## Kronika sportowa

W dn. 25 listopada w czasie odbywa- jących się strzelania O. S. II-iej klasy zdobyli: Haraś Wład. ze Zw. Strzeleckiego — 75 pkt. i Karasiński Tad. 76 pkt. Pow. Komenda Zw. Strzeleckiego w ka- dzą sobotę i niedzielę od godz. 13-ej do 15-ej, przeprowadza strzelania o O. S. III-iej klasy na strzelnicy w Pawilonie Oficerskim (Al. Wolności 44). Wszyscy ci, którzy w czasie Tygodnia Propagan- dy Zw. Strzel. wystrzelili 65 pkt., mogą się zgłaszać po odbiór legitymacji do Ko- mendy Zw. Strzel. w godz. od 8-ej do 15-ej i od 17-ej do 20-ej codziennie. Legitymacje wydaje się za opłatą 50 gr. Od- kazy Strzeleckie za opłatą 70 gr.

Ekspedycja piłkarzy wyjechała do Ber- lina. Dzisiaj, w piątek, o godz. 8-ej m. 45 r. z dworca głównego wyjechała polska ekspedycja piłkarska na oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz piłkar- ski Polska — Niemcy, który odbędzie się dn. 3 b. m. o godz. 14-ej na stadionie Post w Berlinie. Ekspedycja przybędzie do Berlina w piątek o godz. 19-ej m. 27 i zamieszka w hotelu „Central”. Prasa niemiecka, tak sportowa, jak i codzien- na poświęca moc miejsca meczowi Pol- ska — Niemcy. Liczne fotografie oraz artykuły na ten temat ukazują się co- dziennie we wszystkich prawie pismach. Jeśli chodzi o prognozytyki, to przeważa

naoęół zdanie, że drużyna niemiecka po- siada większe szanse na zwycięstwo dość nieznaczna różnicą bramek.

## Ostatnie wiadomości

**ZAJSCIA PRZECIWDOWSKIE.**  
Budapeszt, 1.12. — Podczas zajść anty- semickich policja, która zmuszono była do interwencji, rozproszyła demonstrację stu deantów, aresztując 33 osoby. Wśród aresztowanych jest wielu miejscowych hitle- rowców niezapisanych na uniwersytet. W Debreczynie policja skonfiskowała 15.000 ulotek, nawołujących do ekscesów antyżydowskich.

## Litwinow w Rzymie

London, 1.12. — Według wiadomości „Manchester Guardian” z Rzymu, jedynym z głównych celów, dla których Mussolini zaprosił Litwinowa do Rzymu, jest zamiar wpłynięcia na poprawę napiętych o- becnie stosunków sowiecko-niemieckich i uzyskanie od Litwinowa zapewnienia, że Rosja sowiecka przystąpi do koncertu wielkich mocarstw i ewentualnie do „zre- formowanej” według projektu Mussolini- go Ligi narodów.

Gibraltar, 1.12. — Przybył tu okręt „Conto di Savoia”, na którego pokładzie odbywa podróż Litwinow. Dziennikarzem który chciał uzyskać z nim wywiad, Li- twinow odmówił wszelkich deklaracji.

## ZAKONCZENIE STRAJKU.

Bielska, 1.12. — Trwający od 4-ech dni strajk odlewników w tutejszym przemy- śle metalowym został zakończony. Straj- kujący uzyskali odroczenie redukcji za- robków na dalsze 2 miesiące.

Zarząd Kola Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. w Częstochowie wyzwa wszystkich członków Związku o przybycie na Nadzw- yczne Walne Zebranie Kola, które odbędzie się w dniu 2 grudnia r. b. (sobota) o godz. 18 i pół w pierwszym, a o godz. 19-iej w drugim terminie w lokalu Związku, Aleja Kościuszkii nr. 10.

KOMITET NADZORCY TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIASTA CZĘSTOCHOWY, w myśl § 74 Ustawy Towarzystwa („Zbiór praw i rozporządzeń rządowych” z dnia 12 grudnia 1911 r. Nr. 208, dział drugi, pozycja 1377, i „Mo- nitor Polski” z dnia 21 grudnia 1927 r. Nr. 291) oraz na mocy uchwały swojej z dnia 27 listopa- da 1933 roku, podaje do powszechnej wiadomo- ści, że w środę, dnia 6 grudnia 1933 roku, o go- dzinie 17-iej, w lokalu Towarzystwa Kredyto- wego (w Częstochowie, ul. Śląska Nr. 8, I piętro) odbędzie się Nadzwyczajne Zebranie Pemno- mników Towarzystwa Kredytowego Miasta Cz- ęstochowy, według następującego porządku dzien- nego: 1) wybór przewodniczącego Zebrania; 2) sprawa konwersji zaległości, powstałych do dnia 29 października 1932 roku z powodu niezapła- tania rat i innych należności Towarzystwa Kred- ytowego Miasta Częstochowy (Dziew. Ust. R. P. Nr. 94/1933 r. poz. 810 i Monitor Polski Nr. 123/1933 r. poz. 808).

Zebranie Pemnomowników Towarzystwa, na- zadaje uwagi do § 74 Ustawy Towarzystwa, uważane będzie za prawomocne bez względu na liczbę przybyłych na nie Pemnomowników.

**WYTWÓRNIA PARASOLI**  
**S. GRABINER**  
w Częstochowie, Aleja 8 w podwórzu na prawo.  
w wielkim wyborze najmniejszych parasolek wszelkiego rodzaju. Przyjmują również repara- cje po cenach znacznie zniżonych.

**TAPCZAN**  
do sprzedania. Wiadom. ul. Dąbrowskiego nr. 59, A. Szulc. 3305

**MIESZKANIE**  
dwa pokoje z kuchnią, z wygodami, ogródek, z wykładką, Focha 66

**ZNANY**  
okultysta - chiromanta Pietrukiewicz określa: nieomylnie charakter, za- lety, wady, teraźniejszość, przyszłość każdego człowieka. Jeden zio- ty. Rynek Wieluński 1

**DO WYNAJĘCIA**  
pokoje w ładnym, z oddzielnym wejściem, z całodziennym utrzy- maniem. III-cis Aleja 10, Nr. 53 m. 5. 3310

**DO WYNAJĘCIA**  
pokoje w 6-pokojowym, ład- nie umeblowanym, da- nym w dwóch osob. z utrzymaniem lub bez. Aleja P. Marji 11 m. 3.

**CENY ZNIŻONE**  
Kawa aromatyczna, smaczna, świeżo-palo- na najnowszym apar-acie elektrycznym  
od 6 zł. kilo

**Herbata** m o cna i aromatyczna  
od 16 zł. kilo

**Kakao** holenderskie wyborowe  
od 6 zł. kilo

Tylko w Składzie  
**MOKKA KAWA**  
LEON PIOTROWSKI  
Częstochowa  
II Aleja 24, telefon 2001

**ZGUBIONO**  
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Stefan Siedlecki. Nr. 767374

**ZGUBIONO**  
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Stefana Mastalerz. 3306

**ZGUBIONO**  
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Zygmunt Piątkiewicz. Nr. 770.

# Po wyborach w Wielkopolsce

„Kurier Bydgoski”, który w wyborach samorządowych w Wielkopolsce popierał energicznie listę sanacyjną, występując pod firmą Narodowego Bloku Gospodarczego, kreśli następujące uwagi o metodach, stosowanych w kampanji wyborczej przez sanację:

„Nie będziemy się zbytnio rozwodzić nad różnymi wydarzeniami w okresie przedwyborczym, co do których mieliśmy i mamy jaknajdalej posunięte zastrzeżenia i poddajemy je surowej ocenie. Nie raz jeden będziemy też mieli sposobność o rzecząc tych i różnych związanych z nimi zjawiskach mówić na tem miejscu. Narazie stwierdzamy tylko, że Narodowemu Blokowi Gospodarczemu bynajmniej nie pomogły owe drużyny, składające się z najbardziej niespokojnych żywiołów, które doprowadziły do pożałowania godnych wystąpień w Poznaniu oraz w szeregu innych miast na naszych ziemiach zachodnich. A już niepowetowane szkody musiała przynieść akcja takiego kompromitującego organu, jakim jest osławiony po poznackim organ prasowy, trudniący się zawodowo kłamstwem i oszczerstwem. A chociaż Narodowy Blok Gospodarczy na listach swych posiadał ludzi w większości przeważającej części, sam pojeździł z największymi zwycięzami, to jednak ciężka na nim, jako na organizacji wyraźnie deklarującej się za współpracę z czynnikami rządzącymi, każda nieuczciwość, każdy błąd, popełniony przez czynników mniej lub więcej luźnie z nim związanych. Stał też ten wynik wyborów w samym Poznaniu, poważnym będący ostrzeżeniem i nauką dla polityków, chcących zdobyć sobie zaufanie szerokiego rzesz wyborców. To tyle na marginesie dnia wczorajszego, który — zdaniem naszym — nie dla wszystkich jest niespodzianką, o nie dla wszystkich dawaliśmy niejedno ostatnimi dniami opinie i instynktownie orientowali się w położeniu.”

„Kurier Bydgoski” podnosi ponadto w cytowanym artykule, iż zdobycie w Bydgoszczy przez opozycyjny obóz narodowy 13-tu mandatów było nawet dla jego zwolenników nieoczekiwanym sukcesem.

## Jak sobie radzą myśliwi we Francji z brakiem płaćwa i zwierzyzny?

Łowiectwo jest ulubioną rozrywką Francuzów. Najlepszym chyba tego dowodem jest 1.500.000 kart łowieckich, wydanych w bieżącym roku. Przed wojną wydawano ich rocznie przeciętnie 600.000. Z łowiectwa czerpie pokasze zyski państwa. Łowy są też bardzo popłatnym interesem dla prywatnych przedsiębiorców, a więc fabrykantów broni, amunicji i innych części myśliwskiego ekwipunku, handlarzy zwierzyzny i hodowców rasowych psów. Z drugiej zaś strony im więcej poluje myśliwych, tem mniej pozostaje zwierzyzny. A wraz z trudnością napotkania zwierzyzny wzrasta i niechęć polujących do daremnego uganiania po lasach i łąkach. Z bolącą tą porażką spotyka się w bardzo prosty sposób. Mianowicie związki myśliwskie założyły sztuczne wyleganie płaćwa, ulegającego największej zagładzie ze strony myśliwych. Taką najbardziej znaną we Francji farmą jest park koło Tagnon, zwany „Les parcs des champs”. Obok płaćwa hoduje się tam też, z myślą o przyszłych polowaniach, za jace, lisy, a nawet dzikie świnię. Na obrzonym obszarze pól i lasów, sztuczne zagajniki, gąszcza i stawki przepielonice są płaćwem i zwierzyzną, nad których mianożeniem się czuwają liczni dozorycy, mieszkający w schludnych domkach. W bieżącym roku w wyleganiach wyhodowano 700 kuropatw i 5.000 bażantów.

## Argulus-rybia wesz

**Bolesne operacje w wodzie.**  
Wszystkie zwierzęta zmuszone są prowadzić bezustannie walkę z żywiołami się ich krwią pasorzytami. Niektóre z nich są niebezpiecznie rozrodzonymi chorobami; inne znów, aczkolwiek nie przyczyniają szkody zdrowiu są wielce dokuczliwe; zdarzają się jednak i takie, które w krótkim czasie przyprowadzają zwierzę do śmierci, lub powodują całkowitą degenerację. Z wrogami temi zwierzęta walczą w różny sposób, np. psy wchodzą w wodę i przebywają tam czas dłuższy; zaś płaki

uciekają się do często obserwowanej „kapieli w piasku”. Najwięcej jednak od pasorzytów cierpią zdaje się ryby, które wie doznacie nie mają sposobu pozbycia się tych natrętnych dręczycieli.

Jednym z najgroźniejszych pasorzytów wodnych jest wesz rybia „argulus”. Pasożyt ten, o długości 1/4 cala, usadowiwszy się na rybie, pozostaje tam wciągu kilku dni śniąc bezustannie krew swej ofiary. Argulus, atakując rybę, wpija się w jej ciało dwoma potężnymi ssawcami, zaś w pewnej chwili dokonuje nacięcia ciała za pomocą swej małej, lecz niezmiernie silnej szczęki, poczem w utworzoną ranę wstrzykuje pewną substancję, wywołującą zapalenie i obfity wyciek krwi. Poddana tej bolesnej operacji ryba, rzuca się gwałtownie, czyniąc rozpaczliwe wysiłki uwolnienia się od okrutnego oprawcy, lecz ten, wpiwszy się głęboko w ciało, nie popuści swej ofiary, dopóki zapas krwi starczy. Zauważono również wypadki usadowienia się argulusa na oku ryby i — należy jedynie przypuszczać, że rybie oko nie posiada tej samej czułości co oko zwierzęcia ssącego.

Obserwowany przez mikroskop argulus ujawnia jak większość pasorzytów odradzające kształty. Jest to twór o ciele galaretowatym, koloru zielonkawatego, wyposażony w dwa ogromne ślepa. Wesz rybia składa do 600 jajek jednorazowo, przyczem progenitura może obywać się bez pożywienia przez szereg tygodni.

## Kronika handlowa

— **Eksport skór surowych.** Wywóz skór surowych w październiku był nader nieznaczny, skutkiem stosunkowo wysokiej ich ceny na rynku krajowym a zbyt niskiej zagranicą.

— **Szczecina i sierść.** Według informacji Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie, wywóz szczeciny z okręgu Lbzy wynosił w październiku tylko 2.472 kg, przyczem wywożono ten artykuł do Niemiec, Czechosłowacji, Austrii, Palestyny, Węgier i Jugosławii. Wywóz w październiku był znacznie mniejszy, aniżeli we wrześniu. Wzrost natomiast znacznie (o 70 procent) wywóz sierści, której sprzedano 6.234 kg. do Czechosłowacji, Austrii, Jugosławii, Palestyny, Niemiec i Szwajcarii.

— **Wywóz drobiu.** Skutkiem ograniczeń dewizowych i celnych wywóz drobiu żywego do Niemiec zanikł prawie zupełnie. Do Anglii wywożono drób bity, co jest wszakże połączone z dużymi trudnościami, skutkiem podwyższenia przez rząd angielski opłat o 80 gr. na 1 kg. Jedną z firm polskich w Małopolsce pomimo

zupełnej nieopłacalności wywoziła bezprzerwy drób na rynek angielski, aby z ryzykiem tym nie stracił kontaktu. Będzie to miało znaczenie z tego względu, że wobec spodziewanego skontyngentowania przywozu drobiu bitygo do Anglii Polska będzie miała zapewniomy pewien udział w tych kontyngentach.

— **Fasola.** Wywóz fasoli jest jeszcze słaby skutkiem opóźnienia o kilka tygodni zbiorów, wywołanego chłodem letnimi. Za fasolę ręcznie wybieraną, t. zw. „Schmalzbohnen” osiągnąco 53 zł, za rafowaną krasą zw. „Wachtelbohnen” do 30 zł. franco wagon Gdańsk. Oprócz utrudnień, stawianych przez państwa importujące, na rynkach zagranicznych odczuwać się daje silna konkurencja ze strony fasoli pochodzenia rumuńskiego, która wcześniej od polskiej pojawiła się na rynkach zagranicznych.

— **Ceny zboża w kraju i zagranicą.** Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 20 do 26 listopada. Według obliczenia biura giełdy zbożowej — towarowej w Warszawie. Ceny rozumieją się za 100 kg. w złotych.

Ważnica	Złoto	Jeconin	Owies
Warszawa	20.65	14.50	15.25
Gdańsk	20.18	15.75	17.18
Poznań	18.90	14.66 <sup>1/2</sup>	15.12 <sup>1/2</sup>
Bydgoszcz	18.50	14.41	15.00
Łódź	21.25	13.75	15.25
Lublin	20.38	14.22	14.25
Równe w Woł.	18.25	13.25	14.45
Wilno	20.25	15.67	—
Katowice	23.00	15.95	21.00
Kraków	21.43	15.25	—
Lwów	19.37 <sup>1/2</sup>	14.68 <sup>1/2</sup>	—
Berlin	40.28	33.29	40.71
Hamburg	16.92	10.58	9.54
Praga	36.11	25.61	23.70
Brno Mor.	34.06	22.12	20.26
Wiedeń	35.50	20.09	—
Liverpool	15.55	—	—
Chicago	17.17	12.74	14.27
Buenos Aires	11.55	—	—

— **Wywóz wódki do Stanów Zjednoczonych.** Wobec zniesienia prohibicji w Stanach Zjednoczonych otwierają się duże możliwości wywozowe napojów wysoko uchwytu tego kraju, co nie powinno ująć uwagi naszego przemysłu wódczanego. Wprawdzie skutkiem przyzwyczajenia ludności dużemu podwożeniu niewątpliwie cieszyć się będzie głównie whisky i gin, ale wobec małych ich zapasów na miejscu popytaniem cieszyć się będzie i wódka, której poszukują wychodzący polscy. Nie ulega wątpliwości, że przy sprężystej organizacji wywóz naszych wódek mógłby liczyć w Stanach Zjednoczonych na poważny zbył.

**NA SW. MIKOŁAJA**  
oraz dla  
**BASI i MARYSI**  
Podarki w wielkim wyborze  
w sklepie „Gońca” Aleja 26 tel. 20-80

## Z KRAJU

(—) **Ofiara przemysłowców.** Zrzeczenie producentów przedwyborczej w Łodzi wysygnowało na cele dobroczynne 20.000 złotych. W tem 10.000 na dożywianie dzieci, 2.000 na Kropkę Mleka, po 2.000 na akcję zwalczania raka, na szpital dziecienny Panny Marii, na Związek Obywatelski Kobiet i Chrześcijańskie Towarzystwo Dobroczynności.

(—) **Skazanie dezertera.** W poniedziałek stanął przed izbą karną na Śląsku Opolskim tułający się bez dachu nad głową dezerterski armii polskiej Paweł Dewa, któremu akt oskarżenia zarzuca m. in. straszenie do nierządu, szantaż oraz nielegalne przekroczenie granicy. Dewa kazał zostać na rok i 3 tygodnie aresztu, poczem będzie on przekazany władzom polskim.

(—) **Starosta uzyskał w sądzie prawo ubogich.** Z Warszawy donoszą: Sąd okr. rozpatrywał sprawę, wytoczoną przez jednego ze starostów p. S., o rozwiązanie umowy majątkowej z b. żoną.

Interesująca okolicznością w sprawie jest fakt, że starosta wzrocił się o przyznanie mu prawa ubogich, gdyż opłaty sądowe miały wynieść większą sumę, a starosta wykazał się, że jedynym dochodem jest jego pensja, wynosząca 500 zł. miesięcznie. Sąd przyznał staroście prawo ubóstwa.

(—) **Dłaczego p. Rosenbergi „utrudniono” wyjazd do Palestyny...** Z Warszawy donoszą: Policja aresztowała znane go hurtownika branży perfumeryjnej J. Rosenberga, właściciela większego składu przy ul. Przechodziej.

Rosenberg pobrał ostatnio na kredyt większe transporty towarów na sumę 100.000 zł. i szybko przystąpił do likwidacji interesu, szykując się do Palestyny...

Dowiedzieli się o tem wierzyciele, którzy zwrócili się do policji i w przeddzień wyjazdu Rosenberga został aresztowany.

(—) **Tajemnicza sprawa brylantowego pierścienia.** Jak donoszą z Warszawy, właścicielka ziemską z pod Wilna, p. Jawdzię Sz., doniosła władzom, że skradziono no jej pierścień brylantowy, wartości 150.000 złotych, jedyny w swoim rodzaju. Brak kłopotu zauważyła po rewizji, przeprowadzonej u niej przez sekwestra torów Urzędu skarbowego.

Pierścionek był zaasekuryrowany. Sprawa zniknięcia tego klejnotu przedstawia się bardzo tajemniczo i władze prowadzą energiczne śledztwo, które wykryje, czy zachodzi tutaj faktycznie kradzież, czy też usiłowane oszustwo na szkodę Towarzystwa asekuracyjnego.

## Wyrok w sprawie o przemykanie kapeluszy.

Warszawski sąd apelacyjny ogłosił wyrok w sprawie przemytników kapeluszy z Wiednia i Amsterdamu. Kapelusze dostawiali się do Polski drogą pocztową. Na głównej poczcie w Warszawie przemycono 36.000 kapeluszy.

Sąd apelacyjny skazał: właściciela biura ekspedycyjnego „Comex” Wiktora Goldsteina i Chaima Turkieltauba na 2 lata więzienia i grzywnę 500.000 złotych, Aleksandra Białasa i Czesława Kalickiego na 2 lata więzienia i 200.000 złotych grzywny, Eugenjusza Róga na półtora roku więzienia i 200.000 złotych grzywny, Eugenjusza Mackiewicz, Józefa Stońskiego i Michała Welke na półtora roku więzienia. Oskarżonych pozabawiono praw na przeciąg 5 lat. Uprawniwniono: Czarnego Wofla, Renę Goldsteinową i Wiktora Jastrzębskiego.

(—) **Skazanie deludenta.** Naczelnik gminy Merkwolice Dolne, wybitny działacz sanacyjny, Karol Nogla, odpowiadał przed sądem okręgowym o sprzeniewierzenie na szkodę gminy 40.000 złotych pieniędzy publicznych. Sąd skazał oskarżonego na 2 i pół roku więzienia. Wszystkie te nadużycia popełnił Nogla w latach 1929 — 32. Natomiast sprawa o nadużycia, popełnione jeszcze w r. 1924, została umorzona z powodu przedawnienia.

## Tak umiera człowiek

### Kolejność zamierania organów ludzkich

Co sekundę umiera jeden człowiek. W roku umiera 30 milionów ludzi. Lecz chociaż zjawisko śmierci jest tak powszednie i jest przedmiotem dociekań ludzkich od wielu wieków, to przecież istoty śmierci nikt jeszcze nie zdołał zbadać.

Mechaniczne uszkodzenie ważnych dla życia organów na ogół nie wywołuje bez pośrednio śmierci. Tak np. śmierć za pomocą prądu elektrycznego powoduje szereg bardzo skomplikowanych procesów biologicznych czyli zmian w organizmie, które dopiero przerywają funkcje życiowe. Podobnie ma się sprawa ze śmiercią przez użycie trucizny.

Właściwie śmierć nie następuje nigdy odrazu. Można nawet zauważyć pewną kolejność w zamieraniu organów. Niektóre bowiem organy ludzkie nie przestają funkcjonować nawet po śmierci.

Śmierć nie oznacza zatem obumarcia wszystkich organów, jest ona raczej przerwaniem ich współpracy. Człowiek umiera, skoro zespół organów zostaje zlikwidowany, rozwinięty.

Przez długi czas sądzono, że wszelka śmierć spowodowana zostaje ostatecznie przez zanik czynności serca. Badania naukowe wykazały, że przeście życia do śmierci w rzeczy samej spowodowane zostaje przerwaniem funkcji centr — żyłowych.

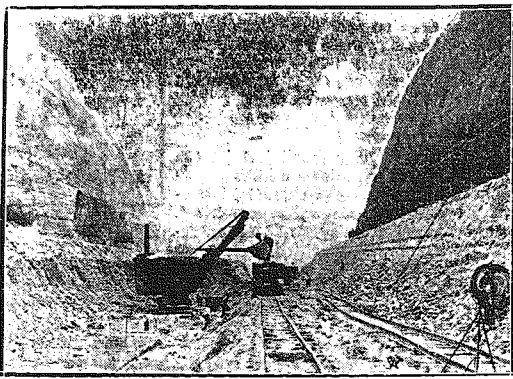
jak przestają funkcjonować centra życia we. Ulegają one uduszeniu z powodu braku tlenu albo zatruciu z powodu trucizn, znajdujących się w organizmie. Przy nadmiernej utracie krwi lub tlenu czerwonych ciałek wyeliminowane zostają niezmierlnie wrażliwe na brak tlenu i nadmiar kwasu węglowego centra życiowe, jeszcze nim organa i tkanki poczynają odczuwać brak tlenu.

Wszystkie inne ciężkie zachorzenia w organizmie ludzkim oddziałują ostatecznie umiennie na centra życiowe. Skoro zaś centra życiowe zostaną unieruchomione, przestają funkcjonować odnośne nerwy, które kierują owe centra. Rozpoczyna się proces umierania. Najpierw zanikają refleksy (wrażliwość) skóry. Równocześnie zmniejsza się napięcie poprzecznej muskulatury, co powoduje także zmiany fizjognomiczne. Świadomość może jeszcze trwać lecz zanika zdolność myślenia logicznego. Zaczyna się wielkie zmęczenie i potrzeba odpoczynku, poczem ustaje wszelka samokrytyka. Rozluźnia się powiązanie myśli, objawia się brak pamięci, myśl już płaczą i wreszcie nastaje zupełna beprzytomność. Teraz ustaje też ciśnienie krwi, przyspieszone tętno maleje, staje się nieregularne i nie daje się już prawie wyczuwać. Ręce i nogi nabierają koloru niebieskiego są zimne i potem oblane. Soczewki ocz zmniejszają się i nie reagują na światło. Ustają także inne refleksy oka, zanika wzrok. Oddychanie odbywa się jeszcze w dalszym ciągu powolnie i w przerwach. W końcu przestaje także działać centrum oddechowe. Po kilku jeszcze oddychaniach i próbach polykania — wszystko ustaje.

Tak umiera człowiek. Na szczęście umierający tego wszystkiego nie odczuwa, gdyż znajduje się już w stanie znieczulenia.

### Budowa kanału.

Prace przy budowie kanału łączącego Leodjum (Liege) z Antwerpią. Kanał ten posiadać będzie doniosłe znaczenie dla Belgii zarówno ze względów gospodarczych jak i strategicznych. W miejscu przedstawionym na zdjęciu, łożysko przechodzi w poprzek góry św. Piotra między Petit Lenaye a Canne. Solany kanał mają tu ok. 70 metrów wysokości.



## Ze świata.

(X) Amundsen żył jeszcze w 1929 r.? Na wyspie Aleksę, w okolicach podbiegunowych, znaleziono notatnik z obserwacjami meteorologicznymi i uwagami w języku norweskim. Zdaniem ekspertów, notatki te są poczynione ręką Amundsena. Na jednej ze stron znajduje się data: 20 maja 1929 r. Wynikałoby stąd, iż Amundsen żył jeszcze w roku 1929, po swoim zaginięciu wśród pustyni polarnych. Amundsen wylądował na samolocie Lotham z Troasme 18-go czerwca 1928 r. w towarzystwie lotnika francuskiego Guillauba. Od tego czasu ślad jego zaginął.

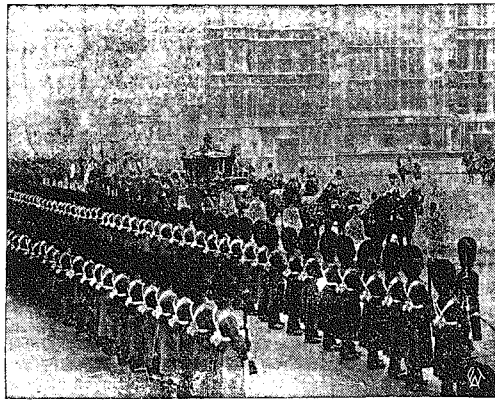
(X) Osobliwy rekord. 14-letnia Dorothy Schwarze z Milwaukee osiągnęła nadzwyczajne rezultaty w wyszukiwaniu czterolistnej koniczyny, co oznacza — jak wiadomo — szczęście. Talent i zręczność małej Dorotki pozwoliły jej w ciągu jednej godziny odnaleźć 208 czterolistnych koniczyn podczas konkursu, w którym brało udział kilkanaście osób. Konkurs szukania odbył się na wielkich łąkach obsianych koniczyną. W tym samym czasie znalazła jednak Dorotka jeszcze 54 pięciolistne koniczyny, co według wierzeń ludowych przynosi nieszczęście, oraz 26 sześciolistnych, które zwiastują jakoby zgon.

(X) Żarówka narzędziem tępienia owadów. Żarówka znalazła nowe zastosowanie w Anglii. Zwykła żarówka zostaje okryta gęstą siatką drucianą, przez którą przepływa prąd o natężeniu 4,000 wolt. Owady, przyciągnięte światłem, przylatują całymi rojami i w zetknięciu z siatką giną „śmiercią elektryczną”. Żarówki takie umieszcza się w ogrodach owocowych i w oranżeryjach. Doświadczenia

wykazały, iż tam, gdzie „łapka elektryczna” funkcjonuje, ulega uszkodzeniu przez owady i robactwo tylko 8 do 10 proc. owoców, wówczas gdy zwykle 24 do 28 procent owoców zostaje zniszczonych. „Łapki elektryczne” są też bardzo użyteczne na letniskach, gdzie umieszcza się je na tarasach i werandach.

### Ojciec metody

maskowania pozycji na wojnie. Maskowanie pozycji artylerji, karabinów maszynowych, okrętów etc. rozpowszechniło się podczas wojny światowej. Ojcem i wynalazcą tego sposobu obrony t. zw. kamuflażu (od francuskiego „Camouflage”), był malarz francuski, Guirand.



Na otwarciu parlamentu. Król angielski dokonał w tych dniach z tradycyjnym ceremoniałem otwarcia nowej sesji parlamentu. Na zdjęciu orszak królewski w drodze do parlamentu.

de Scevola, który służył w artylerji na froncie zachodnim.

Bateria, w której służył Scevola, była obiektem systematycznego ostrzału ze strony Niemców. Podczas nalotu aeroplanów niemieckich, usiłujących określić dokładną pozycję baterji, wpadł Scevola na pomysł, aby przykryć baterję i jej otoczenie płótnem, na którym będzie wymalowana łąka, krowy, ścieżki, krzaki etc. Pierwsza próba dała znakomite wyniki: lotnicy krążyli nad pozycją baterji, nie mogąc jej dostrzec. Próby dalsze powiodły się tak znakomicie, że przy sztabie armji francuskiej została utworzona specjalna sekcja „maskowania”. Wkrótce Niemcy dowiedzieli się o triku francuskim i zaczęli stosować go u siebie. Obecnie system maskowania pozycji stosowany jest we wszystkich armiach.

(X) Żona Nurmiego żąda rozwodu. Słynny biegacz fiński Paavo Nurmi jest niewątpliwie znakomitym lekkoatletą, ale stanowczo nie nadaje się na małżonka. Tak przynajmniej — według wiadomości, otrzymanych przez prasę berlińską — twierdzi pani Nurmi i żąda rozwodu. Szybkiemu jednak nie chce o tem słyszeć i argumentem żony przeciwstawia własne, dowodzące niesłuszności jej oskarżenia.

Wobec tego pani Nurmi powiada: — Mąż mój jest nie tylko złym małżonkiem, ale także złym ojcem. Proszę sobie wyobrazić, że gdy urodził się nam synek, to Paavo przedewszystkiem zmierzzył jego nożki i stwierdziwszy, że są

### Czy wlecie że...

...pestki brzośkwini zawierają trujący kwas prutki i są szkodliwe.

...w Torre del Greco koło Neapolu odbyła się uroczystość poświęcenia morza. Wszyscy rybaczy przyjęli Komunię św., poczem po błogosławieństwie wód oraz symbolicznym wrzuceniu obrazka N. M. P. i kawałka koralu, odbyła się ceremonia żałobna, poświęcona ofiarom morza, a zakończona wrzuceniem wieńca na fale morskie.

zbyt krótkie w stosunku do całego ciała, zawołał ze złością: „Z takimi nogami nigdy nie będzie szybkobiegaczem!” i od tej chwili najzupełniej nie dba o los swego dziecka.

Sądy więc fińskie mają teraz rozstrzygnąć, czy zbyt krótkie nogi dziecka mogą być powodem do rozwodu.

(X) „Czy pan pozwoli ognia?” — zabronione. W Bułgarii ma się podobno, jak donoszą z Sofji, ukazać prawo, na podstawie którego będzie zabronione używanie ognia, zapalanie papierosa o papieros. Zarówno ten, który używa ognia, jak i ten, który o to prosi, mają podlegać karze grzywny. Projekt ten ma na celu zwiększenie konsumcji zapalek, których produkcja stanowi monopol państwowy, a pośrednio powiększenie dochodów skarbu płynących z tego źródła. Czy projekt ten zostanie wprowadzony w życie — inna to kwestja. Wydaje się on nie zbyt realnym, gdyż kontrola nad publicznością wymagałaby utrzymania specjalnego korpusu urzędników, co pociągnęłoby duże sumy na ich utrzymanie.

### Odpowiedź.

Shaw ma w Anglii sporo antagonistów. Podczas garden party w Wimsdorze podchodzi do Shaw'a jeden z nich:

— Czy ojciec pana nie był wypadkiem krawcem?

— A jakże — odpowiada Shaw.

— A dlaczego nie został pan również krawcem?

Shaw uśmiechnął się: — Pozwoli pan, że go za pytam — czy ojciec pana był gentlemanem?

— Oczywiście.

— A dlaczego pan nim nie został? (Tit-Bits).

### CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADIO?

#### SOBOTA, 2 GRUDNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kW.

7:00 Audycja poranna. 11:40 — Przegląd Prasy Polskiej. 11:50 Odczyt. 11:57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12:05 Muzyka gramof. 12:30 Dziennik południowy. 12:38 Muzyka gramof. 15:25 Wiadomości gospodarcze. 15:40 Muzyka gramofonowa. 15:55 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 16:00 Audycja dla chorych ze Lwowa. 16:40 Lekcja języka francuskiego. 17:00 Nabożeństwo z Wilna. 18:00 Odczyt. 18:20—19:00 Koncert solistów. 19:05 Rozmaitości. 19:25 Kwadrans poetycki. 19:40 Wiadomości sportowe. 19:47 Dziennik wieczorny. 20:00 Koncert. 21:00 Skrzyżka poczt. techniczna. 21:20 Koncert. 22:00 Odczyt. 22:15 Muzyka gramof. 23:00 Komunikaty. 23:05 Muzyka taneczna.

#### SOBOTA, 2 GRUDNIA.

Katowice — fala 403,7 m. moc 12 KW.

7:00—12:05 Transm. z Warszawy i Krakowa. 12:05—13:00 Transm. z Warsz. 15:20 Wiadomości gospodarcze. 15:25—15:40 Transm. z Warszawy. 15:40 Muzyka gramofonowa. 15:55 — 18:00 Transm. Warszawy i Wilna. 18:00 Skrzyżka dla dzieci. 18:25 Transm. z Warsz. 19:05 Rozmaitości. 19:10 Odczyt. 19:25 Transm. z Warsz. 21:00 Muzyka gramof. 21:20 Transm. z Warsz. 22:15 Muzyka gramof. 23:00—24:00 Transm. z Warszawy.

A. CHRISTIE.

46.

## ZABÓJSTWO Rogera Ackroyda

POWIEŚĆ.

— Jeżeli mi pan nie wierzy, niech pan zapyta ją samą — rzekł Puaro. — A może nie zależy już panu na niej z powodu tych pieniędzy...

Blunt parsknął gniewnie.

— Co, myśli pan, że będę miał do niej o to pretensje? Roger na tym punkcie był zawsze dziwakiem. Wpadła w długi biedactwo i nie miała odwagi mu tego wyznać. Biedne dziecko! Biedne, kochane maleństwo!

Puaro rzucił okiem w kierunku drzwi.

— Zdaje mi się, że panna Flora poszła do ogrodu. — mruknął.

— Byłem szalony! — powiedział Blunt nagle. — Naprawdę, że dziwna jest ta nasza rozmowa. Ale pan jest dzielny człowiekiem, panie Puaro. Dziękuję!

Ujął dłoń detektywa i uściśnął ją aż do bólu. Potem wyszedł do ogrodu.

— Jeżeli on jest szalony, — szepnął Puaro, rozcierając sobie rękę — to na jednym tylko punkcie... miłości.

PANNA RUSSEL.

Komisarz Raglan był bardzo niezadowolony, gdyż i on, podobnie, jak my, nie wierzył w szlachetne kłamstwo Blunta. Białad cały czas, gdy wracaliśmy do domu.

— To wyznanie zmienia zupełnie postać rzeczy. Czy zdaje pan sobie z tego sprawę, panie Puaro?

— Owszem i ja tak uważam, ale przy wyklek już od pewnego czasu do my-

śli, że sprawa tak musiała wyglądać. Raglan, któremu ta koncepcja nigdy nie przychodziła do głowy, przybrał nie szczęśliwy wyraz twarzy i wywnętrzał się dalej.

— Teraz żadne alibi nie jest już ważne! Musimy całą rzecz zaczynać na nowo i dowiedzieć się, co robił każdy podczas owego pół do dziesiątej. Ten termin będzie dla nas punktem wyjścia. Miał pan zupełną rację z tym Kentem. Nie możemy go wypuścić. Był w oberży „Pod Orłem” o trzy na dziesiątą, biegnąc szybko. Mógł się tam dostać w piętnaście minut. To jego może właśnie słyszał Raymond, rozmawiającego z Ackroydem. Pewne jest tylko, że to nie on telefonował, gdyż stacja znajduje się w odległości półtora kilometra od oberży, a tam był on mniej więcej do dziesiątej. Diabli nadali z tem połączeniem telefonicznym! Ciągłe staję nam na drodze.

— Rzeczywiście, — powiedział Puaro. — To bardzo ciekawe.

— Możliwe, że kapitan wszedł do gabinetu ojczyma, znalazł go zamordowanego, potem zatelefonował i uciekł, obawiając się posadzenia. Jak pan sądzi?

— Pocóż miałby telefonować?

— Mógł sądzić, że ojczym jego jest tylko ranny, i chciał jak najszybciej wezwać doktora. A zależało mu przystać, aby nie dać się poznać. Co pan myśli o tej hipotezie?

— Myślę, że jest bardzo prawdopodobna.

Raglan był tak zachwycony samym sobą, że nasze pochwały byłyby zbyt cenne.

Znaleźliśmy się wreszcie koło mego domu, śpieszno mi było, bo czekał

na mnie pacjenci.

Puaro wraz z Raglanem skierowali się na posterunek policji.

— Kiedy załatwiłem ostatniego chorego, udałem się do niewielkiego pokoju, położonego na końcu domu, gdzie urządziłem sobie rodzaj pracowni i zainstalowałem radio.

Karolina nie cierpi tej pracowni, w której przechowuję instrumenty i nie pozwalał Annie tam przychodzić ze szcztotkami i ścierkami.

Naprawiałem właśnie budzik, który rzekomo nie mógł już służyć, kiedy drzwi uchyliły się i szparga wsunęła się głowa Karoliny.

— Ach, jesteś tu, Jakubie, — powiedziała z niezadowolaniem. — Pan Puaro chce się z tobą widzieć.

— No, — mruknąłem, nierad z tego wtargnięcia, gdyż upuściłem małe kółko i nie mogłem go znaleźć. — jeżeli pan Puaro chce mnie widzieć, to niech tu przyjdzie.

— Tutaj? — zapytała.

— Ma się rozumieć.

Chrzaknęła, aby wyrazić swe niezadowolenie i wyszła. Wróciła po chwili w towarzystwie detektywa, poczem odeszła, trzasnawszy za sobą drzwiami.

— Aha, drogi przyjacielu! — wykrzyknął Puaro, zacierając ręce. — widzi pan, że nie tak łatwo mnie się pozbyć!

— Skończył już pan z Raglanem?

— Tak, narazie. A pan skończył ze swymi chorymi?

— Skończyłem.

Puaro siadł i przyglądał mi się, przechylając na bok swoją spiczastą głowę, a miał taką minę, jakby oceniał zeory efekt, który wywołał dobry dowcip.

— Myli się pan, — powiedział wresz-

cie, — jest jeszcze jeden chory, którego musi pan przyjąć.

— Czyżby to był pan?

— O, nie! Ja mam żelazne zdrowie. Wyznam panu jednak, że ukulem pewien spiszek. Muszę się z kimś zobaczyć, a nie chcę, aby wiedziała o tem cała wieś, co stałoby się niezawodnie, gdyby ta dama przyszła do mego mieszkania. U pana zaś była ona już raz w celu porady.

— Panna Russel! — wykrzyknąłem.

— Tak jest. Chciałem z nią porozmawiać i napisałem do niej, że czekam w pana gabinecie. Czy nie przeszkadza to panu?

— Bynajmniej — rzekłem, — lecz pod warunkiem, iż wolno mi będzie być obecnym przy tem spotkaniu.

— Oczywiście, przecież to pana gabinet.

— Cała ta sprawa staje się coraz ciekawsza. Każdy nowy fakt zmienia zupełnie jej oblicze... Dlaczego zależy panu tak bardzo na widzeniu się z panną Russel?

Puaro podniósł brwi.

— To przecież zupełnie jasne. — powiedział.

— Zawsze to samo. — mruknąłem, — wszystko, pana zdaniem, jest jasne i pozostawia mnie pan w ciągłej niewiadomości.

Detektyw potrząsnął energicznie głową.

— To pan kpi sobie ze mnie, — rzekł. — Weźmy na przykład sprawę panny Flory. Raglan nawet oszptał, a pan przyjął te wiadomości spokojnie.

— Nigdy nie uważałem jej za złodziejkę! — wykrzyknąłem.

(D. c. n.)